



Redakcja: Sławomir Poleszak (zastępca dyrektora IEŚ), Agnieszka Zajdel
(sekretarz redakcji), Szczepan Czarnecki, Spasimir Domaradzki, Łukasz
Krzyżanowski, Sławomir Łukasiewicz, Damian Szacawa, Agata Tatarenko

Nr 1485 (225/2025) | 10.12.2025

ISSN 2657-6996

© IEŚ

Szczepan Czarnecki

Republika Czeska: formowanie rządu w Czechach i perspektywa wotum zaufania

Proces formowania nowego rządu po zwycięstwie ANO cechuje się dużą dynamiką, ale też wyraźnymi napięciami politycznymi. Według zapowiedzi przewodniczącego Izby Poselskiej, Tomia Okamury (SPD), gabinet tworzony przez ANO, SPD i Zmotoryzowanych ma zostać powołany kilka dni po mianowaniu Andreja Babiša na stanowisko premiera, zaś głosowanie nad wotum zaufania planowane jest na 13 stycznia 2026 r. Równolegle koalicja przygotowuje pierwsze posiedzenia rządu jeszcze przed końcem bieżącego roku. Na zapowiadane tempo działań wpływ może mieć jednak napięcie związane z niepewnością co do ostatecznego kształtu gabinetu oraz z kontrowersjami wokół kandydatury Filipa Turka na ministra środowiska.

Proces obejmowania władzy. Zgodnie z informacjami przekazanymi przez przewodniczącego Izby Poselskiej, Tomia Okamurę, powołanie rządu koalicyjnego ANO, SPD i Zmotoryzowanych ma nastąpić kilka dni po mianowaniu Andreja Babiša na stanowisko premiera. Szef rządu Republiki Czeskiej został formalnie powołany 9 grudnia 2025 r., po wcześniejszym przedstawieniu przez niego rozwiązania dotyczącego konfliktu interesów ([Komentarze IEŚ, nr 1484](#)). Pierwsze posiedzenia nowego gabinetu zaplanowano jeszcze przed końcem grudnia, natomiast – według zapowiedzi przedstawicieli ANO – pierwsze standardowe posiedzenie rządu ma się odbyć dzień po jego formalnym powołaniu, a jednym z punktów porządku obrad ma być przygotowywana nowelizacja prawa budowlanego.

Kontrowersje wokół obsady resortu środowiska. Jednym z kluczowych punktów spornych w procesie formowania nowego rządu pozostaje kandydatura Filipa Turka (Zmotoryzowani) na stanowisko ministra środowiska. Decyzja dotycząca jego nominacji nie została dotąd formalnie podjęta przez radę koalicyjną i jest uzależniona od zapowiadanego spotkania kandydata na ministra z prezydentem Petrem Pavlem. Źródłem kontrowersji są liczne wcześniejsze wypowiedzi Filipa Turka w mediach społecznościowych – o jednoznacznie rasistowskim i homofobicznym charakterze – które stanowią istotny punkt odniesienia dla oceny jego kandydatury. Perspektywa jego udziału w nowym rządzie spotkała się z wyraźnym sprzeciwem opozycji i stała się impulsem do demonstracji w wielu miastach Republiki Czeskiej. W konsekwencji kwestia ta przestała mieć wyłącznie charakter personalny, stając się elementem szerszej debaty o standardach etycznych przyszłego składu Rady Ministrów.

Zastrzeżenia prezydenta. Oprócz wyraźnej krytyki części opinii publicznej, także prezydent Petr Pavel jasno wyraża swoje wątpliwości wobec ewentualnej nominacji Filipa Turka na stanowisko ministra. W jego ocenie standardy demokratycznego państwa nie mogą ograniczać się wyłącznie do kryterium niekaralności, lecz muszą uwzględniać również wymiar etyczny i moralny sprawowania funkcji publicznych. W tym kontekście Pavel wskazał na możliwość uruchomienia procedury sporu kompetencyjnego, który mógłby zostać rozstrzygnięty przez Sąd Konstytucyjny (czes. Ústavní soud). Jednocześnie z otoczenia prezydenta płynie jednoznaczny sygnał, że proces formowania rządu nie może być ograniczony do roli czysto formalnej, lecz będzie podlegał realnej ocenie ze strony Pałacu Prezydenckiego.

Dodatkowa niepewność związana z obsadą resortu środowiska utrzymuje się ze względu na nieobecność Filipa Turka na zaplanowanych 8 grudnia konsultacjach z prezydentem Petrem Pavlem. Jego absencja, spowodowana deklarowanymi problemami zdrowotnymi, sprawiła, że kandydat nie przedstawił dotąd prezydentowi wyjaśnień dotyczących zgłaszanych wobec niego kontrowersji. W rezultacie przesuwa to w czasie decyzję o ewentualnej nominacji i podtrzymuje stan instytucjonalnej niepewności w procesie finalizowania składu nowego rządu, który



według zapowiedzi Tomia Okamury miałyby zostać powołany do 13 grudnia. Ponadto, zgodnie z dotychczasowymi deklaracjami, głosowanie nad wotum zaufania dla koalicyjnego rządu Andreja Babiša ma się odbyć 13 stycznia 2026 r. Przy przewidywanej większości parlamentarnej ANO, SPD i Zmotoryzowanych wynik głosowania jest w dużej mierze przesądzony przez arytmetykę sejmową i nie powinien być zagrożony.

Wnioski. Proces formowania nowego rządu w Republice Czeskiej ujawnia strukturalne napięcie między zdolnością koalicji ANO-SPD-Zmotoryzowani do skutecznej kontroli większości parlamentarnej a ograniczeniami jej sprawczości na etapie obsady kluczowych resortów. Kontrowersyjna kandydatura Filipa Turka na stanowisko ministra środowiska pokazuje, że faza tworzenia gabinetu nie jest determinowana wyłącznie przez arytmetykę sejmową, która w tym przypadku nie zamyka problemu legitymizacji władzy. Postawa prezydenta Petra Pavla, który w procesie nominacyjnym konsekwentnie odwołuje się do kryteriów etycznych wykraczających poza wymóg niekaralności, przenosi oś interpretacyjną z formalnoprawnego rozumienia nominacji na wymiar normatywno-symboliczny. Skład gabinetu staje się w tym ujęciu narzędziem instytucjonalnego definiowania oczekiwanych standardów odpowiedzialności publicznej. Zaplanowane na 13 stycznia 2026 r. głosowanie nad wotum zaufania przy stabilnej większości koalicyjnej nie podważy siły rządu w ujęciu czysto ilościowym, jednak nie przesądzi o kwestii jego legitymizacji normatywnej. Do czasu instytucjonalnego rozstrzygnięcia w sprawie kandydatury Turka utrzymywać się będzie napięcie między formalnym umocowaniem gabinetu w układzie sejmowym a nierozwiązanym sporem wokół standardów etycznych części przyszłej elity rządzącej.